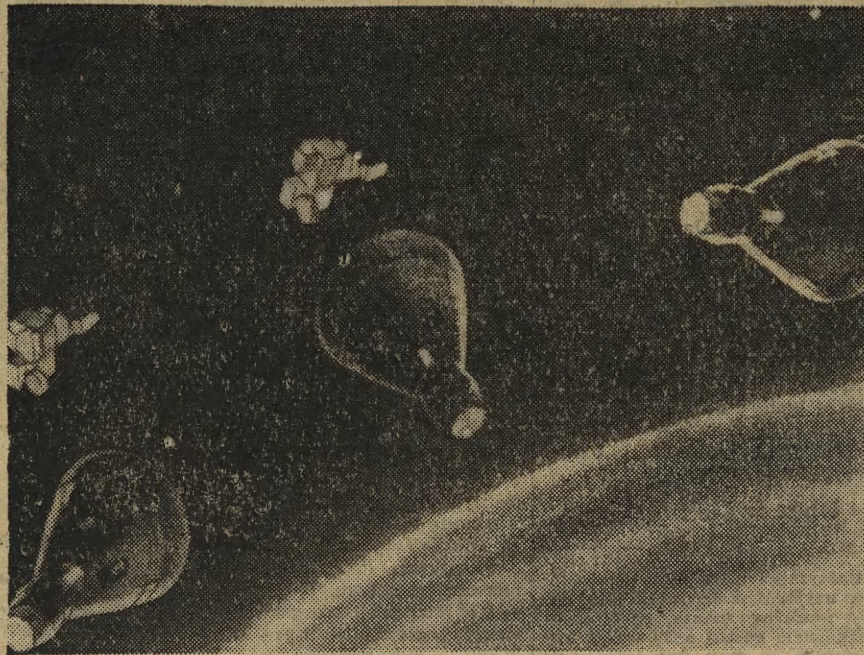


Czas wyprawy kosmonautów USA równy lotowi na Księżyc i z powrotem

Dziś o godz. 15-tej płk Cooper i kpt. Conrad startują w „Gemini-5” do 8-dobowego lotu wokół Ziemi



Podano oficjalnie do wiadomości, że statek kosmiczny „Gemini-5” jest gotowy do startu — tak samo jak dwaj jego piloci — płk Gordon Cooper i kpt Charles Conrad. Zakłócenia w działaniu systemu zasilania urządzeń „Gemini-5” w energię zostały usunięte i statek kosmiczny ma wystartować do swego 8-dniowego lotu w czwartek o godz. 9 czasu miejscowego (godz. 15 czasu warszawskiego).

Jak wiadomo, lot statku „Gemini-5” ma trwać 8 dni i noc, bo uczeni amerykańscy obliczyli, że tyle właśnie czasu trzeba na dotarcie kosmonautów do Księżycy, na wyładowanie na jego powierzchni, zbadanie okolicy, na ponowny start i powrót na Ziemię. Lot płk. G. Coopera i kpt. C. Conrada ma więc być — jeśli chodzi o długość lotu — jak gdyby pierwszą wstępną próbą podróży człowieka na Księżyc. Następnym amerykańskim eksperymentem w tej dziedzinie ma nastąpić w październiku br. Będzie to lot statku kosmicznego „Gemini-6” i wówczas projektuje się doprowadzenie do połączenia się dwóch wchłoków kosmicznych na orbicie wokółziemskiej.

Podczas lotu kosmonauci mają dokonać 17 eksperymentów: 5 medycznych, 6 naukowych i 6 technicznych. Najbardziej sensacyjny eksperyment oczekiwany jest już w ciągu 6 pierwszych okrążeń Ziemi. W toku drugiego okrążenia Cooper ma nacisnąć jedną z dźwigni i wypuścić w przestrzeń kosmiczną 34-kilogramowy statek z jego kabiny wprowadzając go na tę samą orbitę okołoziemską. Cooper ma tak manewrować kabiną, by znalazła się ona w odległości około 80 km za satelitą. Z kolei planowany jest „pościg” za nim, a przy jednym z następnych okrążeń ponowne zbliżenie do satelity na odległość zaledwie 7 metrów. Pełne połączenie „Gemini-5” z satelitą nie jest jeszcze planowane. Jednakże „Gemini-5” ma potem „okrążyć” swego satelitę, wlatywać niżej i wyżej od niego i fotografować go ze wszystkich kierunków. Nie przewiduje się wyjścia żadnego z kosmonautów poza kabinę.

Dalsze powierzone im zadania mają być wykonane wewnątrz wchłoka. Najcięższą próbę będzie musiał wytrzymać organizm. Lekarze odpowiedzialni za lot „Gemini-5” liczą się z różnymi zakłóceniami w funkcjonowaniu organizmu kosmonautów.

Ze świata

SEKRETARZ GENERALNY ONZ U THANT przedstawił preliminarz budżetowy tej organizacji na rok 1966 w wysokości 116.737.110 dolarów, tj. o przeszło 8 mln dolarów więcej niż wynosił budżet tegoroczny.

56-LETNI KOMISARZ POLICJI Z BENSHEIM — Erich Wollschlaeger aresztowany został na polecenie prokuratury, w związku z oskarżeniem, iż w okresie wojny wchodził w skład oddziału policyjnego, który mordował Żydów w królestwie Europy wschodniej.

KAIRSKI DZIENNIK „AL-AHRAM” podał wiadomość, że w najbliższych dniach prezydent Naser wyjeżdża do Arabii Saudyjskiej, aby z królem Fajsałem omówić problem położenia kresu konfliktowi jemeńskiemu.

RZĄD ZACHODNIONIEMIECKI ODRZUCIŁ propozycje NRD w sprawie zawarcia nowego porozumienia o przepustkach dla mieszkańców Berlina zachodniego, pragnących odwiedzić swych krewnych w stolicy NRD.

18 SIERPNIĄ ZAKOŃCZYLI SIĘ W SZTOKHOLMIE obrady III Światowego Kongresu ONZ w sprawie zapobiegania przestępności i traktowania przestępców. Uczestniczyło w nich przeszło 1.300 delegatów z 57 krajów.

Rysunek przedstawia początek manewru spotkania w Kosmosie projektowanego w czasie lotu statku „Gemini-5”. Po wejściu na orbitę, „Gemini-5” (po prawej), odrzucił satelitę, znajdującego się na spodzie statku (w środku), by z kolei rozpocząć oddalanie się (po lewej) na odległość około 83 km. Te pierwsze czynności kosmicznego „rendez-vous” mają być dokonane w czasie drugiego okrążenia Ziemi. Na czwartym okrążeniu statek „Gemini-5”, przy użyciu silników odrzutowych, zbliży się do satelity na odległość ok. 7 metrów. Powyższe szczegóły lotu „Gemini-5” zostały ujawnione przez Amerykańską Agencję Aeronautyki i Przestrzeni Kosmicznej (NASA). CAF — Photofax

Zbiegowie uzbroili się w łuki

Trzech więźniów uzbrojonych w łuki własnej roboty, zraniło ubiegłej nocy strażnika więziennego strzałą metalową podczas próby ucieczki z więzienia w pobliżu Sydney (Australia). Ranny strażnik W. J. Barrett (32 lata), ugodzony został strzałą w tułów. Broczącego obficie krwią odwieziono do szpitala. Trzech więźniów zostało natychmiast otoczonych przez innych strażników, a następnie zamknięto ich w specjalnych celach więzienia Goulbourn.

Jak stwierdza komunikat policji australijskiej, więźniowie uzbrojeni byli w dwa wielkie łuki ze stali i jeden z drzewa. Każdy z nich zaopatrzył się w 30 metalowych strzał.

Po 15 dniach huraganów, powodzi i śnieżnych lawin nad Chile znów zaświeciło słońce

Po raz pierwszy od 15 dni nad zdewastowanymi terenami Chile, gdzie w wyniku nieustannych burz i huraganów 80 tys. ludzi pozostało bez dachu nad głową — zaświeciło nareszcie słońce.

Rząd chilijski podał do wiadomości, że podjęta będzie szeroka akcja na rzecz odbudowy zniszczonych obiektów. Zapowiedziano pomoc finansową państwa. Napraw wymaga wiele mostów, dróg, elektrowni i innych urządzeń, które poważnie ucierpiały wskutek powodzi, obfitych opadów, obsunięć ziemi, lawin itp. Powodzie nawiedziły przeszło jedną trzecią terytorium Chile, dezorganizując życie kraju na odinku około 1.600 kilometrów.

Według raportów policji w ośrodkach wiejskich w okre-

Klub b. alkoholików powstał w Budapeszcie

Na apel komitetu przeciwalkoholowego oraz krajowego instytutu chorób nerwowych w Budapeszcie utworzono klub byłych alkoholików, który służyć będzie radą i pomocą w leczeniu osób dotkniętych tym nałogiem. Członkowie klubu zobowiązali się wziąć udział w walce z alkoholizmem w charakterze kontrolerów społecznych.

Rozpoczęto montaż wielkiego pieca nr 5 w Hucie im. Lenina

Położeniem pierwszych pierścieni — składowego elementu stalowego korpusu wielkiego pieca nr 5 — rozpoczął się w Hucie im. Lenina nowy, ważny etap budowy tego kombinatu. Piąty w kolejności, a jednocześnie największy z dotychczas uruchomionych tu wielkich pieców, posiadać będzie pojemność 2 tys. metrów sześć, tj. niemal o 300 metrów sześć, większą od największej jednostki tego typu pracującej w polskim hutnictwie. Nowo wznoszony piec produkować będzie milion ton surowki żelaza rocznie. Koszt produkcji jednej tony surowki będzie tu znacznie mniejszy niż w czynnych już piecach.

Mimo urlopowego sezonu tempo pracy w całym rejonie Zakładu Wielkopiecowego Huty im. Lenina jest bardzo wysokie. Wynika to z niezwykłe napiętych harmonogramów robót, które przewidują uruchomienie tej największej jednostki polskiego przemysłu hutniczego już w IV kwartale 1966 r., tj. w ciągu 18 miesięcy.

gu Las Cuevas w pobliżu granicy chilijskiej w 100 punktach zaobserwowano olbrzymie rumowiska skał oraz ślady po wielkich lawinach. Zginęło tam według pierwszych ocen około 40 osób. Do strefy tej wysłano helikoptery, które rozpoczną ewakuację ludności.

Aktorka filmowa — Marianne Koch, demonstruje sposób, w jaki można przeprosić bez słów kolegę-kierowcę. Trzy wyciągnięte palce tworzą literę „E” — pierwszą literę słowa „przepraszam” w języku angielskim, francuskim, niemieckim i włoskim (excuse me, excuse moi, entschuldigen i excusa). CAF



Gena 50 gr

echo

KRAKOWA

Rok XX PISMO POPOŁUDNICWE Nr 192 (6235)

Kraków, czwartek 19 sierpnia 1965 r.

„Jesień Tatrzańska” — największą imprezą na Podhalu

W stolicy Tatr trwają przygotowania do największej imprezy kulturalnej Podhalu — „Jesieni Tatrzańskiej”, która odbędzie się w tym roku w dniach od 5 do 12 września.

Podczas „Jesieni” odbędzie się w Zakopanem, pod protektorem ministra kultury i sztuki Lucjana Motyki, festiwal amatorskich zespołów ze wszystkich regionów górskich. Wystąpi także zespół Filharmonii i Teatru Muzycznego z

17 SIERPNIĄ ODBYŁO SIĘ SPOTKANIE przedstawicieli Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i Włoskiej Partii Komunistycznej. W spotkaniu wzięli udział: I sekretarz KC KPZR — L. Breżniew, sekretarz KC KPZR — M. Susłow, sekretarz KC KPZR — B. Ponomarew i sekretarz generalny Włoskiej Partii Komunistycznej L. Longo.

A można to zapamiętać?

30-letni Egipcjanin studiujący w Wiedniu, Said Abder-Rachman Ismail-el-Dessuki podał do sądu za obrazę zegarmistrza, który nie mógł dać sobie rady ze skomplikowanym nazwiskiem klienta, zapisał w swoich księgach tylko numer paszportu i określenie „połaniacz wielbłądów”. Sąd po pierwszym przesłuchaniu odrzucił sprawę, aby zasięgnąć opinii biegłych, czy od zegarmistrza można wymagać, by zapamiętał arabskie nazwisko.

6 oskarżonych skazanych

na dożywotnie więzienie

Sąd we Frankfurcie nad Menem ogłosił dziś wyrok

w procesie oprawców oświęcimskich

Jak donosi korespondent Agencji Reutera, dziś rano sąd we Frankfurcie nad Menem ogłosił wyrok w trwającym od 20 miesięcy procesie członków załogi hitlerowskiego obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu.

6 z 20 oskarżonych skazanych zostało na dożywotnie więzienie, a 10 innych na ciężkie więzienie o różnych terminach. Jeden z oskarżonych otrzymał „specjalny wyrok” gdyż sąd uznał, że odgrywał on mniejszą rolę w popelnia-

niu zbrodni. 3 oskarżonych uznawano za niewinnych.

Wyroki dożywotniego więzienia, tj. najwyższy wymiar kary według sądownictwa Niemieckiej Republiki Federalnej otrzymali:

WILHELM BOGER (lat 60), za 114 wypadków morderstw oraz współudział w co najmniej 1000 innych morderstw.

FRANZ HOFFMANN (lat 59) za dokonanie co najmniej jednego morderstwa i współudział w 30 innych wypadkach morderstw z czego 3 spowodowały śmierć co najmniej 700 ludzi.

OSWALD KADUK (lat 59) za morderstwa w co najmniej 1000 wypadkach.

STEFAN BARETZKI (lat 46) za morderstwa w co najmniej 5 wypadkach i współudział w co najmniej 11 innych wypadkach morderstw, które spowodowały śmierć ponad 4000 osób.

JOSEF KLEHR (lat 61) za co najmniej 475 wypadków morderstw i współudział w co najmniej 6 wypadkach, które były przyczyną śmierci co najmniej 1950 ludzi.

EMIL BEDNAREK (lat 58) „zaufany więzień” za morderstwa w co najmniej 14 wypadkach.

Cirimokos

tworzy nowy rząd w Grecji

Król Konstantyn powierzył w środę wieczorem kolejną misję utworzenia nowego rządu greckiego b. ministrowi spraw wewnętrznych w rządzie Papandreu, 58-letniemu Iliasowi Cirimokosowi. Wraz z b. wicepremierem Stefanosem Stefanopulesem opuścił on przed kilkoma dniami szereg partii Unia Centrum, usiłując przy pomocy dworu królewskiego zmontować w tej partii grupę dysydencką.

Po dwu i półgodzinnej audiencji u króla, Cirimokos oświadczył, że już dziś — 19 bm. — rząd jego zostanie zaprzysiężony. W przyszłym tygodniu nowy rząd, w którym Stefanopulos — jak oświadczył — nie obejmie żadnej teki, ubiegać się będzie w parlamencie o votum zaufania.

Petula Clark i Johnny Holliday wystąpią w Polsce

W najbliższym czasie specjalne recitale w naszej TV dadzą: ciesząca się ogromną popularnością w Paryżu — Barbara (24 bm.) i znana już polskim telewidzom Michele Arnaud (4. IX).

W styczniu natomiast przyjedzie do Polski jeden z czołowych obecnie artystów paryskiego music-hallu — Jacques Brel. Nieco później usłyszymy gwiazdy popularne nie tylko wśród „nastolatków”, lecz również wśród szerszego grona publiczności — Petulę Clark i Johnny Holliday.

Gościmy w Krakowie

W Polsce bawi z kilkutygodniową wizytą małżeństwo duńskich działaczy Ruchu Obrońców Pokoju — Karin i Elbaek Petersenowie z miasta Ry. E. Petersen jest członkiem Prezydium Duńskiego Komitetu Obrońców Pokoju.

Podczas pobytu w Krakowie p. Petersenowie złożyli wczoraj wizytę w Woj. Komitecie FJN. Omawiano zagadnienia związane z Ruchem Obrońców Pokoju.

Krakowa, który wystawi bilet „Harnasie” Szymanowskiego.

Asfaltowe dachy w Zakopanem

W stolicy Tatr prowadzi się obecnie prace porządkowe. Chodniki przy Krupówkach, drogi w parku miejskim oraz nawierzchnie paru dotychczas zaniedbanych ulic pokryto asfaltem. Łącznie Zakopane otrzyma latem br. 20 tys. metrów kwadratowych nawierzchni asfaltowych.

Przystąpiono tu również do asfaltowania płaskich dachów. Przed trzema laty, tytułem próby, powleczono jeden z dachów specjalnie spreparowaną mieszaniną asfaltu z cementem. Mimo obfitych opadów deszczu i śniegu, dach nie przeciekał; próba zdała egzamin celująco.

Obecnie wszystkie płaskie dachy pokrywa się asfaltem; tym samym zakończą się od lat trwające tu kłopoty dachowe.

Z kraju

Z OKAZJI 40 ROCZNICY utworzenia Komunistycznej Partii Kuby, Komitet Centralny PZPR przesłał do krajowego kierownictwa Zjednoczonej Partii Rewolucyjnej Socjalistycznej Kuby depeszę gratulacyjną.

W TATRACH PIĘKNA SŁONECZNA POGODA. Po raz pierwszy od wielu dni, temperatura przekroczyła w Zakopanem 20 st.

W ŚRODE KOŁO STACJI PUSTKÓW ZURAWSKI niedaleko Wrocławia, wydarzyła się poważna katastrofa kolejowa. Na skutek wykoślenia się iokomoiwy w pociągu osobowym jadącym z Wrocławia do Kłodzka, spięrzyły się cztery wagony. 10 osób w stanie ciężkim przewieziono do szpitala we Wrocławiu. Przypuszcza się, że wykoślenie lokomotywy nastąpiło na skutek ułożenia kamieni na torach.

45 rocznica bohaterskiego zrywu ludu śląskiego

19 sierpnia mija 45 rocznica II Powstania Śląskiego. W 1920 r. lud polski na Górnym Śląsku zerwał się do walki o powrót przastarych ziem do Macierzy.

Po upadku pierwszego powstania w 1919 roku milicyjni Niemcy zaostrzyli terror wobec ludności polskiej. Wspomagani przez policję i organizacje wojskowe, jak Grenzschutz i Sicherheitspolizei, prowokowali oni Polaków, usiłując ich zastraszyć i zmusić do uległości; próbowali stworzyć złudzenie u władz koalicyjnych, które zgodnie z Traktatem Wersalskim miały przeprowadzić plebiscyt na Górnym Śląsku, że ziemie te są wyłącznie niemieckie. Liczyli na to, że plebiscyt zostanie w ogóle uniemożliwiony i Górny Śląsk w całości zachowają dla siebie.

Na liczne akty przemocy ludność odpowiedziała walką zbrojną. Zaczęła się ona w powiecie katowickim i wkrótce przeniosła się na sąsiednie powiaty. II Powstanie Śląskie, poparte strajkiem generalnym robotników zakładów przemysłowych, zaskoczyło Niemców i władze koalicyjne, które były przekonane o przewadze niemieckiej na Śląsku.

Zachowane dokumenty z ówczesnego okresu dowodzą, że burżuazja polska i rząd Piłsudskiego zdradziły powstańczy zryw ludu śląskiego w obawie przed „niebezpieczeństwem rewolucji społecznej”, która według niej była groźniejsza od „wszelkich niebezpieczeństw politycznych”, a więc w tym wypadku — od utraty Górnego Śląska na rzecz wrogich Polsce militarystów niemieckich.

Drugie zbrojne Powstanie Śląskie, aczkolwiek nie przyniosło ostatecznego zwycięstwa, ukazało siłę ludu polskiego na tych ziemiach, wpłynęło na doraźne wstrzymanie terroru germańskiego i zmusiło przedstawicieli koalicyjnych władz plebiscytowych do liczenia się z postawą Polaków.

Polska Ludowa złożyła hold Bohaterskim symbolom śląskim, nie tylko symbolicznym pomnikiem na Górze św. Anny, ale przede wszystkim — na zawsze integrując cały Śląsk z Macierzą.

Największa bitwa w Wietnamie pld. toczy się w Chu Lai

Żołnierze amerykańscy stoczyli w środę pod Chu Lai największą z dotychczasowych bitew w południowym Wietnamie sponad tysiącem partyzantów.

W parę godzin po rozpoczęciu operacji, rzecznik wojskowy USA w Sajgonie zakomunikował, że piechota morska nawiązała ciężki kontakt bojowy z partyzantami w pobliżu Chu Lai, położonym w odległości 96 km na południe od Da Nang, a 530 km na północ od Sajgonu. W kołach amerykańskich w Da Nangu przyznaje się, że straty po obydwu stronach są wielkie. W nocy ze środy na czwartek walka w pobliżu Chu Lai toczyła się nadal. Associated Press stwierdza, że partyzanci posiadają doskonale umocnienia ziemne.

Lotnictwo USA kontynuowało terrorystyczne naloty na DRW, jak również atakowało pozycje powstańcze na południu. Pod pretekstem tajfunu Amerykanie przerzucili 18 bm. do Japonii kilkanaście wojskowych samolotów transportowych z innych lotnisk w strefie Pacyfiku.

Po rozmowach z premierem sajsongkim Nguyen Cao Ky, czangkaiszekowcy wyrazili

gotowość wysłania swoich żołnierzy do walki przeciwko powstańcom w pld. Wietnamie.

Premier Australii zapowiedział wysłanie dalszych żołnierzy do pld. Wietnamu.

Rząd DRW potępił decyzję Seulu skierowania 15 tysięcy żołnierzy południowokoreańskich do południowej części Wietnamu.

Obóz w Dak Sut — zdobyty

Partyzanci południowowietnamscy uzyskali w czwartek rano nowy poważny sukces, zdobywając całkowicie górski obóz wojsk sajsongskich w Dak Sut leżący 480 km na północ od Sajgonu.

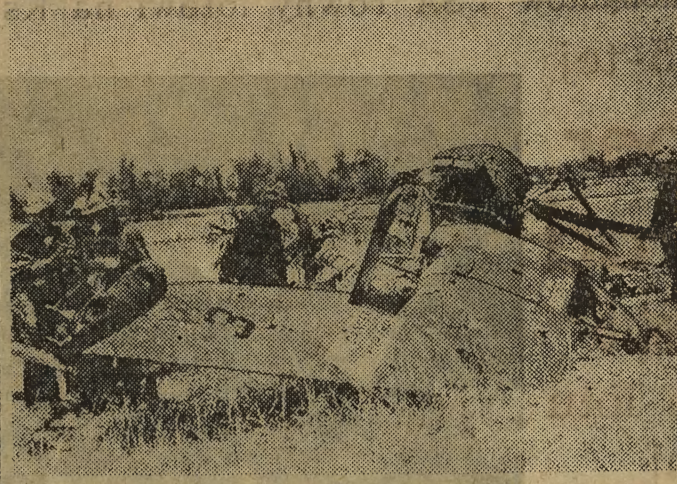
Mimo pewnej poprawy tempo robót budowlanych wciąż niedostateczne

W regionie krakowskim terenowy plan inwestycyjny zamka się w roku bież. sumą — 2.654 mln zł, z czego 930,6 mln zł przypada na Kraków, 1.723,4 mln zł na woj. krakowskie. W naszym mieście główna część tegorocznych nakładów przeznaczona została na budownictwo mieszkaniowe, komunalne i szkoły, w woj. krakowskim zaś na inwestycje rolnicze, budownictwa mieszkaniowego i komunalnego, oświaty i służby zdrowia.

W bież. roku założono, iż w regionie krakowskim z budownictwa rad narodowych, spółdzielczego i zakładów pracy ma powstać 26.519 nowych izb mieszkalnych (13.907 dla miasta i 12.612 dla województwa). Jeżeli chodzi o pierwsze półrocze br. to plan oddawania izb mieszkalnych wykonany został zaledwie w 68 proc., co stanowi 27 proc. wykonania planu rocznego. Opóźnienia na terenie Krakowa spowodowane zostały m. in. zaawansowaniem bardzo poważnego potencjału wykonawczego PBM Nowa Huta przy budowie zespołu klinik pediatrycznych w Krakowie oraz Krak. Przeds. Bud. Miejskiego przy budowie hotelu „Orbis”.

Tak więc, aby wykonać zadania roczne w tak ważnej dziedzinie jaką jest budownictwo mieszkaniowe trzeba w drugim półroczu br. zrealizować prawie 73 proc. planu rocznego, a więc oddać do użytku 19.302 izby. Nie trzeba chyba dodawać, jak wielkiej koncentracji sił wymaga takie spiętrzenie zadań. Poważnie obawiać należy się o wykonanie 1.801 izb mieszkalnych w naszym regionie (w Krakowie 1321, w woj. krakowskim 480), które są szczególnie opóźnione w realizacji.

Bardzo niewesoło przedstawia się sytuacja w zakresie wykonywania stanów surowych izb. Plan tegoroczny przewiduje oddanie w stanie surowym 28.843 izb. A tymczasem do 10 czerwca br. rozpoczęto 13.870 izb, które mają być wykonane w stanie surowym. Ilość ta byłaby możliwa do przyjęcia, gdyby stan zaawansowania robót nie przedstawiał się opłakanie. Średnio stan zaawansowania robót przy blokach mieszkalnych, które mają być oddane w bież. roku w stanie surowym wyniósł na koniec czer-



Partyzanci Vietcongu udoskonalili ostatnio swe metody walki z amerykańskimi helikopterami. Mimo, że oddziały Vietcongu nie są wyposażone w specjalistyczną broń przeciwlotniczą, liczba zestrzeleń znacznie wzrosła. Na zdjęciu: partyzanci przy szczątkach zestrzelonego helikoptera amerykańskiego. CAF

Notatki filmowe

„Człowiek mafii”

„Rewolwerowy” tytuł sugeruje coś zupełnie innego; tymczasem oglądamy film szczególnie interesujący socjologicznie. Ze też nikt u nas czego takiego nie nakręcił! Nie mamy wprawdzie mafii sycylijskiej, ale ów kapitalny ukazany we włoskim filmie konflikt pomiędzy zewnętrzną powolnością nabytych w nowoczesnym mieście przyzwyczajeni, a tkwiącym gdzieś głęboko całym obciążeniem z lat młodości, spędzonej w rezerwie zafocowania czy wręcz ciemnoty. Jakże znakomity jest ten nurworisz, świetnie posługujący się tużem nowoczesnych maszynek, ale zupełnie bezradny, kiedy znajduje się w środowisku, w którym wyrósł...

To zetknięcie odmienionej w Mediolanie Sycylijczyka z jego starym i wciąż niezmiennym miasteczkiem — to najciekawsze. Ale jest przecież także i po prostu film sensacyjny: niektóre wydarzenia wydawać się mogą aż nieprawdopodobne, choć umotywowane są w sposób pełen żelaznej konsekwencji. I tutaj zaczyna się sprawa następną: pobyt „człowieka mafii” w USA ujawnia, że cały ten terror to nie tylko jakiś zbytek dziwnej przeszłości, ale że ta organizacja — w której istnienie czasami trudno uwierzyć — nadal żyje i nadal żyje komuś przydaje nawet na drugim końcu świata. Smutne to, choć i zmuszające do myślenia zarazem. Jak cały ten doskonale zrobiony film.

„Lemoniadowy Joe”

Sugerując się rozgłosem wokół tego filmu można się rozczarować. Czesł zrobili po prostu parodię, która wprawdzie może być zabawna, ale po pierwsze nie przez cały czas, a po drugie zbyt uporczywie wysiłki w kierunku rozśmieszenia widza wydawać się mogą nużące. Chciano tu bowiem zmieścić nie tylko „czystą parodię” filmów kowbojskich (co zrobić łatwo i co robiono już poprzednio może nawet lepiej), ale także sporo satyry na pieniądź, którego sługami stają się bohaterowie filmu.

Jeśli oceniać formalną stronę filmowej roboty, to reżyser Lipsky podjął tu próby iluzji i różnorodności, co chwałebnie świadczy o ambicjach, wzbogacając film o niespodziewane tutaj elementy jakiegoś żartu z secesji. No i oczywiście, czego się już zresztą można było spodziewać — z „amerykańskiego stylu życia” końca XIX wieku. W sumie więc — zabawy sporo, rozmach, groteska, a przy okazji i widowisko.

TADEUSZ ROBAK

Nowe czyszne

Pytania i odpowiedzi

„Rencistka”. Jaką mogę mieć gwarancję, że administrator prawidłowo obliczy nam czynsz? Kto będzie rozstrzygał ewentualne spory?

W przypadku sporu pomiędzy wynajmującym a lokatorem co do ustalania wysokości czynszu jak i podstawy jego obliczenia (stawka, powierzchnia, kategoria lokalu) rozstrzygać go będzie wydział GKiM Prez. DRN. Do tego wydziału należą też będzie kontrola prawidłowości obliczenia wymiaru czynszu przez administratorów domu.

J. L. Czy właścicielowi domu mieszkającemu we własnym budynku przysługuje dodatek mieszkaniowy?

Nie, ponieważ właściciel mieszkający w swoim własnym domu czynszu nie płaci.

D. P. Jak będzie rozłożony czynsz między lokatorów wspólnego mieszkania?

Każdy ze współnajemców płaca czynsz oddzielnie wg przysługującej stawki za zajmowane przez siebie pomieszczenia. Dla ustalenia czynszu na pomieszczenia używane wspólnie dzieli się powierzchnię tych pomieszczeń w stosunku do powierzchni pomieszczeń zajmowanych oddzielnie przez każdego ze współnajemców. Założmy, że 3 pokoje z kuchnią zajmują 2 współnajemcy. Jeden zajmuje 2 pokoje o pow. 30 m kw., drugi 1 pokój o pow. 20 m kw., a kuchnię o pow. 15 m kw. używają wspólnie. Wówczas lokatorowi zajmującemu 30 m kw. dolicza się 9 m kw. powierzchni kuchni, a lokatorowi zajmującemu 20 m kw. — 6 m kw. kuchni. (eo)

Dzieci rosną ...w nocy

BONN
Uczeni zgromadzeni na kongresie poświęconym badaniom z dziedziny endokrynologii, który odbył się w pierwszym tygodniu sierpnia w Hamburgu, stwierdzili, że we krwi dzieci w nocy wykryć można o wiele większą ilość hormonów wzrostu niż w ciągu dnia.

W Brazylii

Bitwa przemytników z wojskami rządowymi

W Brazylii rozwinął się ostatnio na wielką skalę przemyt kawy. Straty spowodowane przemytem szacowane są przez rząd brazylijski na miliony dolarów. Przemytnicy są świetnie wyposażeni, mają nawet do dyspozycji własne samoloty. Do zwalczania gangu przemytniczego wciągnięto ostatnio oddziały wojskowe. W końcu ubiegłego tygodnia w brazylijskiej miejscowości Guaira w stanie Parana, doszło do poważnej potyczki między szmuglerami a oddziałem żołnierzy. W walce tej straciło życie trzech żołnierzy (w tym 1 oficer). Zginęło też wielu przemytników.

Bitwa toczyła się na granicy między Paragwajem a Brazylią. W wyniku akcji skonfiskowano dwa samoloty, które transportowały worki z kawą do Paragwaju i Argentyny.



Warkocz
znów
modny...
choćby
ze sztucznego
tworzywa

Modelka paryska — Catherine Prou (narzeczona na Mike'a Marshalla, syna Michele Morgan), prezentuje fantazyjne uzupełnienie stroju wieczorowego: do wysoko upiętego koka przypięty warkocz ze sztucznego tworzywa (w kolorze pomarańczowym), na rękę bransoletka połączona z pierścionkami.

„Muszkietierowie,” wpadli przez lody „Bambino”

Pierwsza podniosła alarm sprzątaczką. Kiedy rano zjawiała się jak co dzień w budynku spółdzielni, by posprzątać pokój, uderzyło ją, że drzwi wiodące do pomieszczenia, gdzie znajdowała się kasa pancerna, noszą wyraźne ślady włamania.

Stalowa kasa oparła się skutecznie zabiegom, mającym na celu dostanie się do sejfu, w którym znajdowało się kilkadziesiąt tysięcy złotych. Lupem wlamywanicy padło jedynie kilkaset złotych, które kasjerka przechowywała w swoim biurku.

Tego samego dnia do miejscowej komendy MO wpłynął następny meldunek. Tym razem dotyczył on włamania dokonanego do miejscowego kościoła, gdzie lupem wlamywanicy padły przedmioty kultury religijnej, a także pewna kwota pieniędzy, pochodząca z datków wiernych.

Ekipy śledcze rozpoczęły czynności dochodzeniowe, gdy w kilkanaście godzin później doniesiono o nowych włamaniach. Jednego z nich dokonano w miejscowym domu towarowym. Tutaj już lupem przestępców padły wartości kilkudziesięciu tysięcy złotych. Płynący placówki dozorca został w czasie napadu ogłuszony i obezwładniony.

Miejscem drugiego włamania był kiosk spółdzielni mleczarskiej, ale w tym wypadku wlamywanicy tylko uraczyli się obficie lodami „Bambino”.

W komendzie zapanowała atmosfera gorączkowej pracy. Wszystkie napady zlokalizowane zostały w rejonach podmiejskich. Oznaczone na mapie małymi kółkami, tworzyły kształt trójkąta. Jego podstawę stanowiły: spółdzielnia i kościół, wierzchołek — dom handlowy i kiosk. Te ostatnie leżały najbliższej drogi, wiodącej do centrum miasta.

Zabezpieczone dotychczas ślady świadczą o tym, że przestępstwa dokonane zostały przez grupę ludzi nie mających wielkiego doświadczenia w tego rodzaju „robocie”. Posługują się prymitywnymi narzędziami, a wszystkich włamań dokonano tą samą metodą, pod osłoną nocy, w miejscach najmniej strzeżonych. Musimy zwrócić uwagę głównie na środowiska niedoświadczonych a początkujących przestępców — podsumowali wyniki dotychczasowej pracy ekip śledczych szef wydziału kryminalnego.

Następnego dnia oficerowie śledczy poinformowali dzielnicowych MO o przebiegu śledztwa. — Mówicie, że było ich kilku i że obrabowali również kiosk mleczarski, zabierając lody? A może to byli moi „trzej muszkietierowie”? — zauważył funkcjonariusz, mający pod opieką odległą dzielnicę.

— Nazywam ich tak, bo stale przebywają razem — wyjaśnił. — Jest ich wprawdzie czterech, ale tylko ci trzej mieszkają w moim rejonie. Uważani są powszechnie za chuliganów. Wczoraj widziałem ich przy kiosku z piwem. Jeden z nich — Jerzy M. — miał przewiązane gardło. Pytałem go, gdzie się przebiegł. Odpowiedział, że to od lodów.

Doprowadzeni na komendę i przesłuchiwani osobno Jerzy M., Jerzy S., Jerzy R. i Tadeusz J. nie potrafili odpowiedzieć zdecydowanie na pytanie co ostatnio robili.

Wobec sprzeczności w zeznaniach prokurator wydał nakaz rewizji w domach zatrzymanych. Przyniosła ona nadszpiegowane rezultaty. Znalaziono rzeczy pochodzące z ostatnich napadów.

W śledztwie, w ogniu pytań i wobec przedstawionych dowodów, przestępcy przyznali się do winy.

KRONIKA wypadków

Na os. Bieńczyce G 2, bl. 27, wskutek nieszczęśliwego wypadku uległa zatruciu gazem świetlnym 22-letnia Elżbieta Gadek. Pogotowie Ratunkowe przewiozło ją do szpitala.

Którędy na Wawel?

Kraków, pełnia sezonu turystycznego. W tym roku miasto nasze wyjątkowo modne wśród turystów zagranicznych. Na parkingach całe tabuny samochodów z rejestracjami nieomal wszystkich krajów, sporo też grup nie zmotoryzowanych.

Skorzy przyjechali i są, znaczy to, że mają gdzie spać i co jeść. Pozostaje jeszcze jedna, ważna rzecz, mianowicie: informacja, czyli mapy, foldery, przewodniki.

W księgarni przy ul. Wiślniej jest plan Krakowa. Porządny, w miarę ładny, z wyczerpującą informacją, spisem ulic, hoteli, restauracji, zażytków. Niestety, tylko po polsku. Przewodnik po mieście? Coś takiego mieliśmy ostatnio w kwietniu — mówią pracownicy.

Księgarnia w Ryńku Głównym: ten sam plan, albumy poświęcone Bieszczadom i Piętinom, „Kraaków” Sajsse-Tobicyka, ładnie ilustrowane składanki o Sukiennicach. O dziwo! także po czesku. Przewodnik? Nie mieliśmy już od paru lat. Na stoisku ulicznym pod Domem Kultury w ogóle nie ma tych rzeczy. W Klubie MPiK pracujące tam panie, po parę razy dziennie, rysują na kartkach licznym turystom położenie poszukiwanych przez nich obiektów. Przewodnik? „Właściwie, wobec ciągłych zapytań powinniśmy wywieść w paru językach kartkę, że przewodników nie ma”.

Nie ma i już. Dlaczego? Zwróciliśmy się w tej sprawie do dyrektora Wydawnictwa Literackiego J. Skórnickiego, który powiedział nam:

„Problem nie jest nowy. Rok rocznie w okresie ruchu turystycznego nasilają się pytania o foldery, albumy, przewodniki. Właściwie sezon turystyczny w Krakowie trwa okrągły rok i pytania te nie tracą nigdy na aktualności. Ponieważ istnieje zasada specjalizowania się wydawnictw

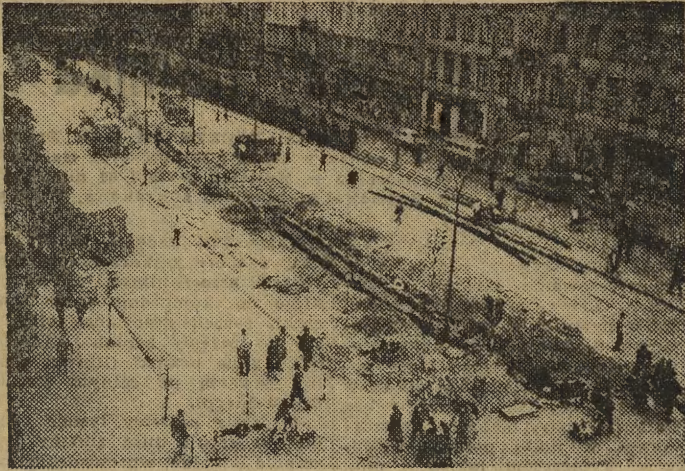
— nazywa się przestrzeganiem i wypełnianiem założeń profilowych — byliśmy zawsze przekonani o tym, że obsługa potrzeb miasta w tym zakresie powinna się zajmować krakowski oddział Wydawnictw Artystyczno - Graficznych. Jest również całe duże przedsiębiorstwo wydawnicze nastawione wyłącznie na tę problematykę, tj. warszawski „Sport i Turystyka”. Notabene wydawnictwo to jest prowadzone przez rodowitego krakowianina.

Nasze wydawnictwo w zakresie pracowni realizuje od lat kilkunastu publikacje o mniej efemerycznym charakterze. Przykładem tego mogą być A. Zakiego „Początki Krakowa”, reportaże o wykopaliskach J. Adamczewskiego, „Daty z dziejów Krakowa” M. Francica, kilkakrotnie wznawiana „Sztuka Krakowa” T. Dobrowolskiego, czy znajdujące się w druku „Dawne pejzaże Krakowa” Jerzego Banacha. Myślmy również o zbiorowej monografii dziejów Krakowa, Prof. Karol Estreicher zebrał bogaty zestaw haseł do przyszłej encyklopedii Krakowa — będziemy się starać uruchomić prace nad tym wydawnictwem.

W maju odbyliśmy rozmowy z zespołem autorskim przyszłego przewodnika (zespółtem kieruje L. Ludwikowski), we wrześniu mamy otrzymać maszynopis i próbną komplet ilustracji. Wygląda na to, że ziamiemy zasadę oglądania się na kolegów po fachu, że przewodnik ten ukaże się z naszym znakiem firmowym. Sądzę, że nasze władze nadrzędne nie będą miały za złe tego „profilu” przekroczenia przy olbrzymim realnym zapotrzebowaniu na tego rodzaju publikację”.

Dyrektor J. Skarbowski z WAG-u oświadczył krótko, że przewodnika nie może wydać, gdyż ma się tym zająć „Sport i Turystyka”.

I my tak tu sobie gadu-gadu, a turyści jadą, a przewodników jak nie było, tak nie ma. Czyż naprawdę w całej Polsce nie ma tak mocnego, który by potrafił zrealizować wydanie w dużym nakładzie — tak żeby starczyło na kilka lat — przewodnika po Krakowie? Powinny to być wydawnictwa w kilku językach i w dwóch wersjach: pełnej dla osób oczywiście interesujących się historią zwiędzanego miasta, i dla turystów pożąających minimum skondensowanej informacji. Bo jednak na całym świecie o przewodniki jest łatwiej lub trudniej, ale taka sytuacja jak w Krakowie istnieje tylko... właśnie w Krakowie. (bz)



Dodatkowe seanse

Przychylając się do prośby mieszkańców naszego miasta Centralne Archiwum Filmów „Iluzjon” organizuje dodatkowe seanse polskich filmów przedwojennych. Oto daty i miejsca tych seansów: Dom Żołnierza: 22 bm. godz. 13 „Profesor Wilczur”, 23 bm. godz. 20.15 „Tredowata”, 24 bm. godz. 20.15 „Wrzós”, 29 bm. godz. 13 „Barbara Radziwiłłówna”, kino „Swit”: 21 bm. godz. 22.30 „Znachor”.

Przebudowa węzła komunikacyjnego pod Dworcem wkracza w ostatnią fazę. Tempo coraz szybsze z uwagi na to, że termin zakończenia prac — bliski. W myśl założeń pierwszy odbiór powinien nastąpić już 25 sierpnia.

Fot. W. Pawłowski

Przed Świętem Lotnictwa

W poniedziałek 23 bm. rano o godz. 8.30 uroczysta zbiórka oficerów i żołnierzy lotniczej Jednostki Wojskowej w Krakowie zainauguru-

250 widowisk dla młodzieży artyści Krakowa w drodze

Estrada wojewódzka w Krakowie ma ambitne plany pokazania w tym roku 250 widowisk Teatru Małych Form dla młodzieży. I tak wchodzi do eksploatacji program oparty na tekstach Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej w opracowaniu Jalu Kurka, reżyserii J. Bujalskiego, w wykonaniu K. Hanzel, R. Próchnickiej, M. Świętoniowskiej. Z cyklu audycji poetyckich w opracowaniu znajdują się także program pt. „Różewicz i inni” w wyborze H. Voglera oraz pozycji Tetmajera w opracowaniu K. Wyki.

Z programu „Estrady” dla dorosłych „Szabasowe święce” odwiedzają Sopot, War-

szawę, Poznań i Wrocław; również w Sopocie będą pokazane „Niebezpieczne związki” (wykonawcy H. Kwiatkowska i M. Walczewski) oraz „Tabakiera króla jego mości” w wykonaniu Marty Stebnickiej. (bz)

Jednym zdaniem

NA RYNKU Kleparskim rozpoczął się kiermasz szkolny, mundurki, fartuchy, buciki, a także i przybory szkolne; trwa on do 10 września.

ROB. SPÓLDZ. Pracy im. Jarosława Dąbrowskiego w Krakowie jest poważnym eksporterem kolorowej i białej bielizny pościelowej do Austrii, Kanady i USA; ogólna wartość tegorocznej wysyłki ok. 3 mln zł.

JAK DOTYCHCZAS goście chwala hotel „Cracovia”, m. in. wiele ciepłych słów usłyszeliśmy od uczestników Kongresu Limnologów — oby tak było zawsze.

FATALNY stan torowisk tramwajowych w ul. 18 Stycznia kojarzy się pasażerom korzystającym z tego środka lokomocji — z bujaniem na morskich falach.

LEDWO, ledwo rozjaśniają ciemności lampy wokół parkingu przy ul. Podzamcze, tak że turyści z trudem trafiają po zmroku do swoich autokarów.

Taka oto tabliczka znajduje się na przystanku tramwajowym naprzeciwko hotelu „Orbis-Cracovia”. Wysoko oceniając grzeszność MPK i gorąco chwalać za słówko „przepraszamy” dziwnym się jednak, że przy tak wyszukanej uprzejmości nie dopełniono najważniejszego obowiązku, tj. poinformowania pasażerów o zasadach zmiany rozkładów jazdy.

Zamiast więc grzesznie pozbyć się kłopotu, lepiej chyba było wywieścić na tablicy nowy prowizoryczny rozkład jazdy.

Fot. W. Pawłowski

Harcerski zwiad donosi...

● Ośrodek szkoleniowy Krakowskiej Komendy Chorągwi w Orawie oraz obozy w Krempanach na Spiszu gościły kuratorów OSK: Cz. Banacha i J. Nowaka oraz komendanta Chorągwi hm. W. Pancerza. ● Z udziałem ok. 200 uczestników sztab Akcji Orawa zorganizował wspólnie z MO i GRN w Jablonie pierwszy harcerski rajd motocyklowy. ● Harcerze A. Stankowski, J. Waliłoga, A. Łopátowski, T. Helbin i A. Sroka wyróżnili się przy gaszeniu płonącego tartaku w Orawie. Przed przybyciem straży pożarnej zorganizowali transport wody i ochronę okolicznych domów. (eo)

Rzemieślnik i renta

Jak wynika z informacji Izby Rzemieślniczej w Krakowie kampania składania przez rzemieślników indywidualnych zgłoszeń o ubezpieczeniu społecznym na naszym terenie nieco przeciąga się. Wyznaczony rozpatrzenia termin nadsyłania zgłoszeń do cechów na dzień 30 lipca br. nie został w wielu przypadkach dotrzymany. Do tej pory do poszczególnych biur cechowych wpłynęło tylko ok. 90 proc. wszystkich wniosków o ubezpieczenie. Aktyw rzemieślniczy tłumaczy ten fakt okresem urlopowym.

Tymczasem już w przyszłym tygodniu w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie zbiera się komisja kwalifikacyjna, szeregująca właścicieli zakładów rzemieślniczych do poszczególnych kategorii stawek ubezpieczeniowych. Czas zatem pospieszyć się z dopełnieniem formalności. (m)

Z Ameryki Płd.

Z początkiem tego tygodnia Ogród Zoologiczny otrzymał partię egzotycznych zwierząt, które przybyły do nas z Argentyny. Do ciekawszych nowych nabytków należą 4 małe kapucynki, 2 pancerniki, 5 flamingów chilijskich i struś Nandu. Ponadto na kwarantannie w Płocku przebywa 20 papug mniszek i wspólna czarna ara, umiejąca mówić (niestety, ponoć używa zbyt wielu brzydkich wyrazów). Papuki przybędą do Krakowa mniej więcej za dwa miesiące.

Z kroniki MO

Po północy w Olkuszu przy ul. Partyzantów patrol MO przylapał na włamaniu do kiosku MHD — 38-letniego Tadeusza Czerwińskiego bez stałego miejsca zamieszkania. Włamywacz zdołał jedynie oderwać deskę z jednej ze ścian kiosku i usiłował tą drogą wejść do wnętrza.

Notatnik krakowski

DZIS O GODZINIE:
* 17 — Szkoła rodzenia zaprasza do Poradni Specjalistycznej przy Ryńku Gł. 6/Ip. na wykład dr. Jadwigi Beaupre o przygotowaniu do porodu, połączonej z pokazem gimnastyki dla kobiet w pierwszej połowie ciąży. Wstęp wolny.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z I, II lub dawą III kat. prawa jazdy, 30 ŁADOWACZY, oraz 20 MONTERÓW SAMOCHODOWYCH, SILNIKOWYCH i PODWOZIOWYCH z terenu województw: krakowskiego, rzeszowskiego, kieleckiego, lubelskiego i bielskiego — zatrudni natychmiast Nowohuckie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa.
Hotele pracownice zapewnione. System plac zakładowy. — Obowiązuje Układ Zbiorowy Pracy w Budownictwie. — Kierowcy i monterzy otrzymają po przepracowanym miesiącu zwrot kosztów podróży. — Zgłoszenia przyjmują i informacji udziela Dział Zatrudnienia. — Dojazd linią tramwajową nr 4, 5, 15 z dworca kolejowego do Centrum Administracyjnego Huty im. Lenina. K-6832

Rodzice!

Wkrótce nowy rok szkolny. Nabycie niezbędnych artykułów szkolnych ułatwi Wam

KIERMASZ SZKOLNY



organizowany przez MHD Artystów Przemysłowych w Nowej Hucie przed „Świątami Dziecka”, al. Róż. — Kiermasz czynny jest od dnia 20 sierpnia do dnia 10 września, w godzinach od 11 do 18.

Praca

POMOC domową od zaraz — przyjmie. Kraków, Spokojna 26/11. 76861-g

GOSPOSIĘ starsza, dochoząca lub na stałe, do małego gospodarstwa domowego — przyjmie. Telefon 371-34, godz. 20-22.

POMOC domowa dochoząca — potrzebna do 2-letniego dziecka. Nowa Huta, os. Bieńczyce E, bl. 16, m. 41. Zgłoszenia po godzinie 19.

DOCHODZĄCA do dziecka potrzebna od zaraz. Al. Pokoju 5/25 (os. Nowogródzkie), po godzinie 17.

DOCHODZĄCA do dziecka na kilka godzin dziennie — potrzebna. Kraków, Bronowice, Górna 15/3, po godz. 16.

POTRZEBNA pomoc domowa dochoząca. Zgłoszenia po godzinie 17 — Golebia 18, Jaroszewiczowa.

Nauka

WPISY na kursy kresleń technicznych — budowlanych, konstrukcyjnych, maszynowych, instalacyjnych oraz na kursy radiowo-telewizyjne. Przyjmuje Zakład Doskonalenia Zawodowego, Kraków, ul. Dietla 33.

DO EGZAMINÓW poprawkowych, matematyka, fizyka, chemia, przygotuje. Informacje: — Kraków, Głowackiego 32/7 — godzina 10.

Kupno

SZABLĘ austriacką, ułańską, zgubioną września 1939, okolica Muzeum Narodowego — odkupie. — Oferty 77364 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PIANINO lub fortepian krótki — kupię natychmiast. Oferty 77389 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MAGIEL domowy kupię. Oferty 77399 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Sprzedaż

SHL — 175, magnetofon „Melodia”, sprzedam. — Wiadomość: — Kraków, Miodowa 14/7.

WAPNO palone oraz hydratyzowane Wapiennika Psychowice-Tyniec — dostarczymy samochodami. Kraków, Retoryka 26.

TAKSOMETR „Duże Argo” — do sprzedania. — Kraków, ul. Półwalskiego 3, telefon 607-51.

„FIAT Simca” 8-1100 — stan dobry — sprzedam. Oglądać od godz. 16-19, Oisza II, blok 26/73, telefon 220-87.

PIANINO marki „Selin-ke” — w dobrym stanie — sprzedam. Kraków, ul. Augustiańska 18, m. 19 — można oglądać w godzinach od 17 do 19.

MZ 250, mało używany — sprzedam. Nowa Huta, Centrum A, bl. 4/10.

WYŻŁA 15-miesięcznego — sprzedam. Kraków, Garnerska 15, tel. 543-03.

Lokale

DO wynajęcia samodzielny pokój dla studenta. Oferty 77363 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POKOJU oddzielnego lub wspólnego, poszukuje osoba samotna, pracująca. Oferty 77364 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRZYJMĘ dwóch uczniów do komfortowego pokoju. Opieka zapewniona. Telefon 580-33 — od godz. 16-17.

LOKALU sklepowego, — niedużego, blisko Ryńku Głównego — poszukuje. Warunki do omówienia. Oferty 77344 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ODKUPIĘ mieszkanie spółdzielcze, własnościowe lub w domu wolnym od kwaterunku — najchętniej pokój z kuchnią. Oferty 77343 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

2 POKOJE kuchnia, komfort, Kraków oraz pokój kuchnia, superkomfort, Nowa Huta — Plac Centralny, zamienię na 3 pokoje kuchnia, superkomfort, Kraków. Wiadomość: telefon 353-05.

POKÓJ z kuchnią (prywatne), II p., front — zamienię na podobne dozorczostwo. Oferty 77396 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

GARSONIERĘ superkomfortową, dużą, okolica Ryńku Głównego — idealna dla dwu osób — zamienię na 2 pokoje z kuchnią. Oferty 77398 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRZYJMĘ ucznia na mieszkanie z utrzymaniem. Agnieszki 1/22.

Nieruchomości

SPRZEDAM gospodarstwo czterdziestohektarowe, z pełnymi zbiorami. Budynki, ziemia, komunikacja — dobre. Mam również do sprzedania pałac z parkiem i ogrodem. — Lanckie, Popowo Stare, poczta Śmigiel, pow. Kościan.

PROKOCIM! Parcelę pod budowę sprzedam. Wójeń, Biały Kościół 32, powiat Kraków.

KUPIĘ domek jednorodzinny, wolny, dzielnica Podgórze. Oferty 77404 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

Zguby

ZABŁAKANY pies myśliwski — do odebrania. Wiadomość: Zabierzów, ul. Śląska 138.

KŁEYŚ Mieczysław, zam. Kraków, ul. Wierzyńska 50, zgubił legitymację szkolną, wydaną przez Technikum Komunikacyjne w Krakowie.

CHRIST Maciej, zam. Krzeszowice, Ogrodowa 7, zgubił legitymację studencką nr 24/59/El, wydaną przez AGH w Krakowie.

CHORAŻY Czesław, zam. w Szarowie, zgubił legitymację szkolną, wydaną przez Technikum Łączności w Krakowie.

MARCINIEC

Janina Maria, Nowa Huta, os. Centrum C, bl. 1/22, zgubiła świadectwo dojrzałości, wydane dnia 18 maja 1949 r., przez Liceum Ogólnokształcące w Kryniczy.

JARCZASZEK Kazimiera, Kraków, Bielany 158, zgubiła świadectwo ukończenia 7 klasy Szkoły Podstawowej Nr 19 w Krakowie.

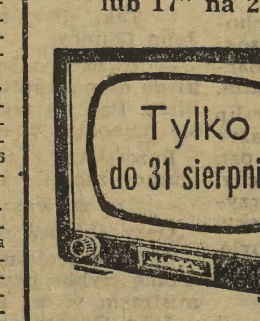
GARAZ do wynajęcia na Osiedlu Oficerskim. Oferty 77362 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

NAPRAWA elektryczności samochodowo-motocyklowej — „Elektrotytmo”, Kraków, Garnerska 15, tel. 545-03.

Różne

Pospiesz się z kupnem TELEWIZORA

gdyż tylko do 31 sierpnia br. możesz kupić telewizor 14” lub 17” na 24 raty, wpłacając 10 proc. jego ceny.



Duży wybór telewizorów SZAFIR, ZEFIR, AGAT, NEPTUN, polecają, udzielając w tym okresie 2-letniej gwarancji specjalistyczne salony handlowe ZURIT w KRAKOWIE:

- ul. ŚLAWKOWSKA 6,
- ul. LIMANOWSKIEGO 1,
- ul. 18 STYCZNIA, blok 7,
- Nowa Huta,
- osiedle SŁONECZNE 1.

Antoni Palka dziesiąty na I etapie Wyścigu dookoła NRD

XV — JUBILEUSZOWY Wyścig Kolarski dookoła NRD — rozpoczął. Pierwszy etap zakończył się zgodnie z przewidywaniami zwycięstwem gospodarzy. Prowadził on ulicami Berlina na dystansie 78 km, ale pętla licząca zaledwie 1300 m (60 okrążeń). Etap wygrał Eckstein (DHFK Lipsk) 1:50,10 godz. — (1 min. bonifikaty) przed Peschelem (Dynamo I) i Hoffmannem (Vorwaerts I).

W 41 sek. za 7-osobową czołową przejechała metę grupa 50 zawodników, którą w kolejności przyprowadzili: Mueller (Dynamo I), Mickeln (faworyt tegorocznego Wyścigu) oraz nasz reprezentant Antoni Palka, który tym samym zajął 10 miejsce a drugie wśród zagranicznych kolarzy, bowiem przed nim zameldował się tylko Belg — Renard.

We wspomnianym wyżej peletonie znalazł się drugi krakowianin — J. Chromik. Trzeci Polak zarabiający czas dla drużyny — Baścik miał stratę do tej grupy 46 sek. a do zwycięzcy 1,27 min. Słoiński stracił 5,19 min. ale zmienił rower po defekcie przrutki i został w międzyczasie zdublowany. Najmłodszy krakowianin, startujący pod nieobecność Magiera — Partyla ukończył etap jako przedostatni ze stratą 10,52 min. do lidera.

Zespołowo Kraków zajmuje 13 pozycję, ale tylko ze stratą 2,03 min. do pierwszej drużyny a z kilkunastokrotną do czwartej, wyprzedzając natomiast szeregi innych drużyn a m. in. o 9 min. reprezentację Bułgarii i o 13 min. Algierie.

W. Giergiel trenerem zabrskiego Górnika

JEDNYM z pilnych obserwatorów wczorajszego towarzyskiego meczu piłkarzy Hutnika z Górnikiem Zabrze był znany były zawodnik Wisły — Władysław Giergiel, który w najbliższych dniach ma objąć funkcję trenera zabrskiego zespołu.

Lekkoatletyka

NA STADIONIE Korony odbyła się impreza pn. „Sroda lekkoatletyczna” zorganizowana staraniem KKKFIT oraz Korony. A oto zwycięzcy konkurencji: dziewczęta — 50 m Nogaj 8,6 sek., 100 m Wiercińska 13,8 sek., skok w dal Wiercińska i Nogaj po 400 cm, chłopcy — 60 m Opoczko 7,6 sek., 100 m Lis 11,8 sek., dysk Nowak 45,69 m, skok w dal Curylo 5,88 m, kula Bednarek 11,52 m.

Ruch — GKS 2:2

W ZALEGŁYM meczu piłkarskim o mistrzostwo I ligi Ruch zremisował z GKS Katowice 2:2 (0:1). Bramki zdobyli: dla Ruchu Herman w 50 i 81 min., a dla GKS — Rother w 27 i 75 min.

DZIS w Łodzi odbędzie się drugie z zaległych spotkań ekstraklasy, mecz pomiędzy ŁKS i zdobywcą Pucharu Ameryki — Polonią Bytom.

Piękny widok! — On jednak nie miał teraz czasu na podziwianie pięknych widoków. Ruszył szybkim krokiem ścieżką wiodącą do domu ukrytego w cieniu drzew palmowych.

Jakaś Chinka, wyglądająca na służącą, wpuściła go do słabo oświetlonego salonu detektywa. Charlie Chan siedział przy stoliku i grał w szachy; na widok gościa wstał z godnością. Ubrany był w długą, luźną szatę ciemnopurpurowego koloru, ciasno dopasowaną przy szyi. Spód szaty wyglądały szerokie spodnie z tego samego materiału, na nogach miał trzewiki z jedwabiu, na grubej, filcowej podszewie. Wyglądał teraz na stuprocentowego człowieka Wschodu, uprzejmego i gościnnego, ale bardzo obcego, tak że John Quincy po raz pierwszy odczuł wielką przepaść dzielącą ich obu... Uściśnęli sobie ręce.

— Uczynił pan mojemu niedzmemu domowi ogromny zaszczyt — powiedział Chan. — Ten uroczysty moment staje się tym bardziej uroczysty, że mam możliwość przedstawić panu mojego najstarszego syna.

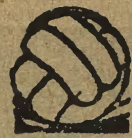
Przy tych słowach wskazał na partnera szachowego, który wysunął się naprzód: szczerpy, wysoki chłopiec o bursztynowych oczach, był chyba bardzo do ojca podobny, nim ten przybrał na wadze.

— Szanowny panie Johnie Quincy Winterslip z Bostonu, niech pan zechce łaskawie zauważyć obecność mojego syna, Henry Chana. Kiedy pan raczył tu wejść, uczyłem go właśnie gry w szachy, tak aby potrafił grać w tę szlachetną grę bez przyznania ujemny szacownemu rodowemu nazwisku.

Chłopiec złożył gościowi niski ukłon; widać było, iż należy on do tej młodzieży, która żywi głęboki szacunek dla starszych.

John Quincy także się ukłonił i powiedział:

— Pana ojciec jest moim bliskim przyjacielem,



Sensacyjne zwycięstwo piłkarzy Hutnika

HUTNIK NOWA HUTA — GÓRNIK ZABRZE 5:4 (4:2). Bramki zdobyli: dla Hutnika — Śmiełek w 10, 12 i 80 min. oraz Gajewski w 4 i 25 min. gry a dla Górnika — Musiałek w 20 i 60 min. oraz Wilczek w 41 i 55 min. Sędziował p. Jakubiec z Krakowa, Widzów 7.000.

Przyjazd mistrza Polski do Nowej Huty wywołał zrozumiałe zainteresowanie kibiców piłkarskich. Idący na mecz zadawali sobie pytanie, w jakim też stosunku beniaminek II ligi zostanie pokonany. Jeszcze kiedy zobaczono, że Górnik występuje w ligowym składzie, jedynie bez Pola i Osłizy, mało kto wierzył nawet w nikłą porażkę hutników. Tymczasem już w 4 min. było 1:0 dla gospodarzy a po 12 min. Hutnik prowadził 3:0, wy-

wolując szal radości na trybunach i spore zaskoczenie w szeregach przeciwników. Zabranie bojąc się kompromitującej porażki, zaczęli grać „na całego”, ale do przewyżdał strzelić tylko dwie bramki (Hutnik zdobył czwartą po celnym strzale Gajewskiego).

W czasie przerwy trener Jabłoński zrobił duże zmiany w zespole Hutnika, wprowadzając do gry aż 7 nowych piłkarzy. Górnicy w drugiej części gry przyspieszyli tempo i doprowadzili do wyrównania 4:4. Ale w okresie przewagi zabran, jeden z kontrataków gospodarzy przyniósł im piątą bramkę, która przeważała szalę zwycięstwa na ich stronę.

Mecz szczególnie w pierwszej połowie był bardzo interesujący. Lepszemu wyszkoleniu zabran, gospodarze przeciwstawili ambicję i szybkość, co w efekcie dało im zasłużony sukces. Doceniając osiągnięcia gospodarzy, trzeba jednak pamiętać, że był to mecz towarzyski i zabranie nie grał przez pełne 90 min. na swych maksymalnych „obrotach”. Odnosi się to po części i do hutników. Obydwa bowiem zespoły już za parę dni grać będą spotkania o ligowe punkty. (J)

W telegraficznym skrócie

BARCELONA. Po dwóch dniach meczu tenisowego o Fuchar Darvisa, Hiszpania prowadzi z USA 3:0 i ma już zapewniony awans do finału.

SOPOT. W trzecim dniu turnieju siatkówki drużyn gwardyjskich — Gwardia (Polska) pokonała Dozję (Węgry) 3:0 a Spartak (Bułgaria) zwyciężył Dynamo (NRD) 3:0.

GOLESZÓW. Szachowe mistrzostwa Polski juniorów zakończył się zwycięstwem Lewina (Maraton Warszawa).

BUDAPEST. W 3 rundzie międzynarodowego turnieju szachowego Polak Sliwa przegrał z Haagem (Węgry).

Na tenisowych kortach

W DRUGIM dniu międzynarodowych tenisowych mistrzostw Polski zanotowano kilka niespodzianek. Australijczyk Charpe przegrał nieoczekiwanie gładko w pierwszej rundzie z Faehmannem (NRD) 3:6, 9:11, 0:6, a Wiesław Nowicki wyeliminował Rautenberga (NRD), wygrywając 6:4, 3:6, 6:4, 6:3. W grze pojedynczej mężczyzn pierwszymi ćwierćfinalistami zostali Hoogs (USA) i Szikszay (Węgry).

W grach pojedynczych kobiet m. in. krakowianka Olszowska wygrała z Ciogolea (Rumunia) 1:6, 6:1, 7:5.



Jeszcze w tym roku wzrośnie ilość LZS

WEDŁUG danych statystycznych liczba Ludowych Zespołów Sportowych w naszym województwie wynosi 909 (stan na 30 czerwca br.). Działacze sportu wiejskiego postawili sobie za cel by do końca roku działało już w Krakowskiem 1000 LZS-ów.

Zadanie niewątpliwie wymagające dużego wkładu pracy, jednak sądząc po dotychczasowej działalności i rezultatach władz zrzeszenia w pełni realne.

909 LZS-ów i LKS-ów zrzesza w swych szeregach blisko 43.000 dziewcząt i chłopców. Młodsze wciągnęła się w nurt życia sportowego, chce go uprawiać a dotychczasowe formy zawodów sportowych — organizowanych jednorazowo lub w najlepszym wypadku turniejowo — już jej nie zadowalają. Słowem dziewczęta i chłopcy wiejscy garną się do sportu wycynowego i głównym zadaniem ludzi za sport odpowiedzialnych jest stworzenie im warunków, by sport ten mogli uprawiać. Ostatnio plenum Rady Głównej LZS podjęło uchwałę o wprowadzeniu wyczynu do podległych sobie jednostek.

Główny nacisk kładziemy na propagowanie gier sportowych, a szczególnie piłki nożnej, piłki ręcznej i siatkówki — mówi instruktor RW LZS Marian Ornat. Chcemy, by młodzież wiejska podnosiła swe kwalifikacje sportowe poprzez udział w systematycznych rozgrywkach. Zawaliśmy już porozumienie z Krakowskim Okręgowym Związkiem Piłki Ręcznej, który stworzy klasę „C”, składającą się z zespołów wiejskich. Rozgrywki będą organizowane przez powiatowe instancje LZS a mistrzowie będą się ubiegać o prawo gry w wyższych klasach.

Podobne porozumienia są już omawiane z władzami piłkarskimi i związkami siatkówki, tak, że młodzież będzie miała pełne szanse podnoszenia swych umiejętności.

Duży nacisk położymy ponadto na rozwój i podnoszenie poziomu takich sportów jak zapasy, ciec-

TORUŃ. Rozpoczęły się tu finałowe spotkania o mistrzostwo Polski juniorów w piłce nożnej. Zagłębie pokonało Legię 2:0 (1:0), a Ruch zwyciężył Pogon 2:0 (1:0).

zary i kolarstwo a w zimie narciarstwo. W planach przewidzianym podwojenie do końca 1966 roku liczby sekcji należących do związków sportowych. Warto dodać, że ścisła i układowa się pomyślnie współpracą z władzami oświatowymi pozwoli na korzystanie z niektórych szkolnych obiektów sportowych.

Zycząc sportowcom wiejskim szybkiej realizacji wytkniętych celów, mamy nadzieję, że już niedługo będą zaliczani (jak ich koleźcy — kolarze, narciarze czy ciężarowcy) do ścisłej czołówki naszego sportu. (lang)

Piłkarskie ciekawostki

Posiłki z Brazylii

Szkocki klub sportowy „Celtic” pozyskał dla swych barw dwóch Brazylijczyków, studiujących w Glasgow. Działacze klubu byli spodziewają się, że obydwaj studenci dobrze grają w piłkę nożną, skoro pochodzą z kraju aktualnego mistrza świata. Nowo pozyskani zawodnicy poddani zostaną generalnemu egzaminowi podczas najbliższych spotkań towarzyskich.

Nordhal ma następcę

Popularny piłkarz szwedzki Gunnar Nordhal ma świetnego następcę w swoim synu, który mimo młodego wieku dobrze opanował technikę piłkarską. Grając w juniorach, zdobył w ostatnim meczu trzy bramki. Fachowcy przepowiadają mu świetną przyszłość. (s)



a od dzisiaj i pana będę zaliczał do moich przyjaciół.

Chan promieniał z zadowolenia.

— Niechże pan zgodzi się usiąść na tym ohydym krześle — powiedział. Czy to możliwe, że jest pan zwiastunem jakichś dobrych wieści?

— Oczywiście — uśmiechnął się John Quincy i wręczył mu depeszę, otrzymaną od naczelnika Urzędu Pocztowego w Des Moines.

— Bardzo interesujące — powiedział Chan. — Czy mi się zdawało, czy też słyszałem warkot samochodu przed chwilą na ulicy?

— Tak. Przyjechałem autem — odpowiedział John Quincy.

— To bardzo dobrze. Pospieszmy więc bez zwłoki do domu kapitana Halletta, który mieszka w pobliżu. Pan mi wybacz, że na chwilę zniknę, żeby się przebrać w odpowiedniejszy kostium.

Pozostawsz sam na sam z chłopcem, John Quincy zaczął z nim rozmawiać.

— Czy grywasz w baseball? — zapytał.

Oczy chłopca rozjaśniły się.

— Nie specjalnie dobrze, ale mam nadzieję, że zrobię szybko postępy. Mój kuzyn, Willie Chan, jest mistrzem w tej grze. Obiecał dać mi parę lekcji.

John Quincy rozejrzył się po pokoju. Na tylnej ścianie wisiała cała seria pocztówek z życzeniami

noworocznymi, przysyłanymi widocznie przez przyjaciół rodziny. Na przeciwnym ścianie widniał jeden tylko obraz, przedstawiający ptaka siedzącego na gałęzi kwitnącej jabłoni. Obraz malowany był na jedwabiu. Zachwycony prostotą i wdziękiem tego malowidła, John wstał i podszedł, żeby mu się lepiej przyjrzeć.

— To bardzo piękne — powiedział.

— Cytując stare chińskie powiedzenie, obraz jest poezją bez słów — odparł chłopiec.

Pod obrazem stał kwadratowy stół, a wokół niego parę prostych krzeseł z niskimi oparciami. Na kilku rzeźbionych, rozrzuconych po całym pokoju, postumentach z drzewa teakowego stały niebieskie i białe wazy, porcelanowe czarki do wina, karłowate drzewka. Z sufitu zwisały się bladeżółte w latarnie. Podłogę przykrywał dywan o delikatnie stonowanych barwach. John Quincy znów poczuł przepaść, dzielącą go od Charlie Chana. Kiedy jednak detektyw wrócił, ubrany teraz w normalny garnitur z Los Angeles lub Detroit — przepaść stała się nagle mniej głęboka. Wyszli razem i udali się samochodem Johna do domu Halletta na Iolani Avenue.

Kapitan wyczczywał w piżamie na swojej łanai. Z ciekawością przywitał gości.

— Czemu mam zawdzięczać tę dość późną wizytę, drodzy chłopcy? — zapytał. — Czy zaszło coś nowego?

— Tak — odpowiedział John Quincy, siadając na wskazanym przez gospodarza krześle. — Jest taki jegomość, nazwiskiem Saladine... Na dźwięk tego nazwiska Hallett spojrzał przenikliwie na Johna. Tymczasem John opowiedział wszystko, co mu było wiadome o Saladine, o jego rzekomym miejscu zamieszkania, o jego sklepie i tragedii ze zgonem protezka.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Co - Gdzie - Kiedy?

19 sierpnia	Czwartek
	Juliana
	Bolesława

Teatry

SŁOWACKIEGO godz. 19.15 „Mój brat niepoprawny”, — KLUB ZZK 19.15 „Anioł na dworcach”, LUDOWY — 19.15 „Don Kichot”, MUZYCZNY 19.15 „Łoża królewska”.

Pozostałe teatry nieczynne.

Kina

WARSZAWA — 12.15, 15.45, 19.15 — „Upadek Cesarstwa Rzymskiego” — (USA, 1. 12), WOLNOŚĆ 15.30, 18, 20.30 „Szeherazada” (fr., 1. 16), UCIECHA 15.30, 18, 20.30 „Uroczą gospodyni” (USA, 1. 16), APOLLO 18, 19, 20 „Barwy walki” (pol., lat 12), SZUKA (studyjne) 10.15, 12.30, 15.45 18, 20.15 — „Ptaki” (USA, 1. 16), WANDA 12.30, 15.30, 18, 20.30 „Człowiek matii” (wi., 1. 16), — MEŁODA GWARDIA (Lubicz 15) 15.45, 18, 20.15 „Pechowiec na prelii” (USA, 1. 12), WRZOS (Zamojskiego 50) — 15.45 18, 20.15 „Pierwszy dzień wolności” (pol. lat 16), CASSINO (Bitwy pod Lenino) o zmroku „Banda” (pol., 1. 16), MELODIA (Zwierzyniecka 1) 16, 18, 20 „Umarli milczą” (NRD) 1. 16), MASKOTKA (Dzierżyńskiego 55) 15.30, 17.45 20 „Sami zakochani” (wi., 1. 16), MINIATURKA (Franciszkańska 1) 15, 16 Progr. dla dzieci, 17, 19, 2 p. Nowe „N” — (pol. lat 16), TE-CZA (Dębni, Praska 52) 17.30 19.30 „Siedem naręczonych dla siedmiu braci” — (USA lat 12), WISŁA (Gazowa 21) — 16, 19 „Oklahoma” (USA, lat 16), ENERGETYK (Płaszów-stadion) 19 „Druga młodość cioci” — (weg., lat 12), — CHEMIK (Borek Fał.) 19 „Rio Bravo” (USA, 1. 12), DOM ZOLNIERZA (Lubicz 48) — 15.45, Inspektor Morgan prowadzi śledztwo” — (ang., 1. 16), 22.30 „Profesor Wilczur” (pol), KULTURA — (Rynek Gł. 27), 17.45, 20 „Spotkanie ze szpiegiem” — (pol., 1. 12), KOLEJARZ (st. Płaszów) 18 „Ruda Julka” (fr., lat 16), MIKRO (Dzierżyńskiego 5) — 15.30, 17.45 20.15 „Mały światek Sammy Lee” (ang., 1. 16), ROTUNDA (3 Maja 5) — 18, 20 „Lek” (CSRS, lat 16), — ZWIĄZKOWIEC (Grzegorzeczka 71) — 17, 19 „Cztery dni Neapolu” (wi., 1. 16).

ISKIERKA, ZUCH, ZZK PROKOCIM, ZDROWIE, SWSZOWIANKA — nieczynny.

KINA W NOWEJ HUCIE

SWIT 15.45, 18, 20.15 „System” (ang., 1. 18), M. SALA 17, 19.30 „Tysiąc oczu dr Mabuse” (NRF, 1. 16), ŚWIATOWID 15.45, 18, 20.15 „Helena trojańska” (USA, 1. 12), M. SALA 17, 19.15 „Foto-Haber” (weg., 1. 16), SFINKS (Majakowskiego 2) 15.45, 18, 20.15 „Ostatni cowboy” (USA, 1. 12), BALLADYNA (Grębałow) 19 „Czas po-gaństwa” (ang., 1. 18).

Telewizja

CZWARTEK

Godz. 17.35 Progr. dnia, 17.40 Lekcja jęz. ang., 18.05 Tramp — magaz. turyst. krajow. 18.25 Lekcja historii — film weg., 18.45 „Chopin 65” — rep. film., 19.25 Wszchnica TV: Urbani-

styka portowych miast, 19.50 Dobranoc, 20 Dziennik, 20.20 „Wspomnienia, wspomnienia” — film buig., 20.35 „Agato przestań mordować” — film NRF od 16 lat, 22.15 „Sąsiedzka wizyta”, 22.40 Dziennik.

PIĄTEK

Godz. 17.30 Program dnia, 17.35 Lekcja jęz. ros., 18 „Robinson” — film fr. dla dzieci, 18.30 „Poligon” — TV przegląd wojsk., 19 „Gajane” — balet Chacaturiana — film, 19.25 Wszchnica TV — progr. z cyklu „Oblicza Warszawy”, 19.50 Dobranoc, 20 Dziennik, 20.20 Z kamera po Kraju, 20.35 Teatr TV: „Dziwiaty sprawiedliwy” — komedia J. Jurandota, 22.35 Dziennik.

U W A G A

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzane w repertuarze teatrów, kin i telewizji, redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Wystawy - Muzea

WAWEL: Komnaty, skarbiec, zbrojownia (godz. 9.30 — 17.30), MUZEUM LENINA ul. Topolowa 5 (10—18), ETNOGRAFICZNE, pl. Wolnica (9—15), HISTORYCZNE, Jana 12: Zbiory z dziejów Krakowa (9—15), STARA BOZNIKA, Szeroka 24: Dzieje i kultura Żydów (9—15), STARE MURY, Piłkarska: Dawne warownie Krakowa (9—15), MUZEUM NAROD. — ODDZ.: SUKIENNICZE: Malarstwo polskie w XVIII i XIX (12—18), DOM MATEJKI, Floriańska 41: Szklane koni (10—14.45), SZOLSKICH, pl. Szczępański 9: Polska sztuka cechowa (10—15), NOWY GMACH, Al. 3 Maja 1: Galeria malarstwa polskiego w XX, oraz Wyst. starych zegarów (10—14.45), CZAPSKIEGO, Manifestu Lipcowego 10: Superexlibrisy polskie wieku Odrodzenia (10—13.45), MUZ. ARCHEOLOGICZNE, Jana 22: Archeologia Polski (10—14), POSELSKA 3: Sztuka starożytna i Odkrycia w Bułgarii (15—19), BIBL. PUBL. Bracka 17: Ziemie Odzyskane — w literaturze PRL (10 — 15), PALAC SZUKI, pl. Szczępański 4: Prace malarzskie J. Książka i Eug. Wołskiego-Tuskana (10—17).

Dziury

CHIRURG., INTERN., LARYNGOLOG., OKULIST.: Nowa Huta, NEUROLOG.: Kobierny, GRUZYCZY dla mężczyzn: Zakrzówek, dla kobiet: Wola Justowska.

POGOTOWIE BIEGUNKOWE: Strzelecka 2 i Krasnoludków 6, POGOT. MO tel. 0-7, STRAŻ POŻ. tel. 0-8, POGOT. RATUNK. tel. 0-9, DA PODGÓRZA tel. 625-50, NOWA HUTA: POGOT. MO tel. 411-11, POGOT. RATUNK. tel. 422-22 i 417-70, STRAŻ POŻ. tel. 433-33, PUNKT INFORM. O USŁUGACH, Sołkiewskiego 37, tel. 565-88.

Apłeki

Rynek Gł. 42, Metalowców 1, Retoryka 1, pl. Wolności 7, Rynek Podgórski 9, Nowogrzegorzeczka bl. 2, Nowa Huta, Al. Rew. Październikowej 6.

RÓŻNE

CYRK „GDANSE” — przy Rondzie godz. 19.

OGRÓD BOTANICZNY od godz. 8 do 20.

ZOO (Lasek Wojski) — od 9 do zmroku.

Radio

NA CZWARTEK

Godz. 17.20 „Dawna i współczesna muzyka polska”, 17.45 Popularni piosenkarze, — 18.15 Muzyka, 18.50 „Trzej komuniści — aud. Zb. Szczępańskiego, 19.05 Muzyka i aktualności, — 19.45 Jazz nowoczesny, 20.00 Koncert symf., 21.40 Miłość nie jedno ma imię” — „Problem domowy” opow. Carson Mc Cutlers, 22.10 Musorgski „Jarmark w Serocyńsku”, — 23.10 Muzyka tan.

NA PIĄTEK

Dzienniki: 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 16.50, 18.05, 19, 21, 23.50.

Godz. 5.20 Muzyka, 7.05 Gimnastyka 7.25 „Pięć minut odpowiedzi”, 7.45 Piosenka dnia, 8.05 Poznańska 15-ka Radiowa, 8.55 Tańce symfon., 9.50 Public. międzynarodowa, 10.00 Orkiestra i zespoły rozrywk., 10.45 Z życia Związku Radzieckiego, 11.00 Koncert życheń, 12.45 Uniwersytet Radiowy — aud. z cyklu: „Los człowieka”, 13.20 „Zagadka literacka”, — 13.40 Koncert rozrywkowy dla wczasowiczów, 14.30 Mówi technika „Dla pań — wzorzyste tkaniny”, 14.45 M. Rimski-Korsakow. Fragment z suitly symfon. „Szeherazada”, 15.00 Muzyka, 15.10 Śpiewa Nicolai Gedda, 15.30 Dla dzieci odci-niek pow. M. Brandysa pl. „Pan Bieganeł w Etiopii”.